

# Tomasz Makowiecki, Warszawa Wschodnia

Za miast snów lekka mgła  
Budzę znów się bez wspomnień  
Inna ty, inny ja i ktoś

Bez ruchu ust, pauza mów  
Choć zastygły nam uczucia  
Słyszę kroki, coś porusza się

To on  
Znowu ci chodzi po głowie nocą  
Ciągłe grzebie w twoich myślach by wyrzucić z nich mój ślad  
To on  
Znowu go czuję przy tobie nocą  
Jego zapach masz na włosach, bo nie zdążył zdjąć go wiatr

Znowu noc, gonię go  
Ścinam mgłę nieprzytomny  
Pada cios  
Ja czy on, nie wiem sam

Budzę się  
Klnę na deszcz  
Co oddalił mnie od morza  
I wyrzucił gdzieś na suchy ląd

To on  
Znowu ci chodzi po głowie nocą  
Ciągłe grzebie w twoich myślach by wyrzucić z nich mój ślad  
To on  
Znowu go czuję przy tobie nocą  
Jego zapach masz na włosach, bo nie zdążył zdjąć go wiatr